

Sygn. akt I ACa 848/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiesława Kuberska (spr.)

Sędziowie: SA Lilla Mateuszczyk

SO del. Barbara Bojakowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. P. (1)**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w Zgierzu**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 31 marca 2015 r. sygn. akt II C 1219/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Zgierzu na rzecz Z. P. (1) kwotę 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 8 września 2014 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;

IV. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adwokata R. T. kwotę 3.321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych brutto z tytułu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I A Ca 848/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 31 marca 2015 r. w sprawie z powództwa Z. P. (1) przeciwko Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu w Zgierzu o zapłatę 100.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdy moralne związane z przewlekłością postępowania karnego, Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo (pkt. 1 wyroku), nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej (pkt. 2 wyroku) i orzekł o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu (pkt. 3 wyroku).

(wyrok – k. 95)

Powyższe rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego zostało wydane na podstawie ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny zasadniczo podziela oraz przyjmuje za własne. Przedstawiają się one następująco.

Postanowieniem z dnia 27 marca 2014r. Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie o sygn. akt V S 15/14 ze skargi Z. P. (2) o stwierdzenie przewlekłości postępowania karnego, stwierdził, że w sprawie Sądu Rejonowego w Zgierzu o sygn. akt II K 415/09 w stosunku do oskarżonego Z. P. (2) nastąpiła przewlekłość postępowania, przyznał skarżącemu od Skarbu Państwa kwotę 5.000 zł oraz kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Przeciwko powodowi toczy się od dnia 12 maja 2000 roku postępowanie przed Sądem Rejonowym w Zgierzu, pierwotnie za sygn. akt II K 472/00, obecnie noszące sygn. II K 472/00. Powód został oskarżony o: co najmniej 22 kradzieże samochodów z włamaniem, co najmniej 3 usiłowania kradzieży samochodów z włamaniem o łącznej wartości 502.300 zł; 4 krotne żądanie korzyści majątkowej w zamian za zwrot kradzionych samochodów, przyjęcie samochodu pochodzącego z kradzieży oraz podrobienie i wielokrotne użycie tego paszportu. Wszystkich czynów powód dopuścił się w warunkach recydywy oraz działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w zorganizowanej grupie mającej na celu przestępstwo. Czyny zabronione miały miejsce od połowy 1996 do połowy 1997 r. Postępowanie karne wobec powoda było zawieszono w okresie od 8 stycznia 2001 r. do 1 października 2009 r. Postępowanie nadal się toczy. Po podjęciu postępowania rozprawy w sprawie karnej miały miejsce wielokrotnie, były wyznaczane, ale bez efektu, np. w następujących dniach: 30 października 2009 r., 3 grudnia 2009 r., 14 stycznia 2010 r., 15 lutego 2010 r., 9 kwietnia 2010 r., 1 czerwca 2010 r., 23 sierpnia 2010 r., 4 października 2010 r., 19 listopada 2010 r., 18 stycznia 2011 r., 25 lutego (...), 1 sierpnia 2011 r., 16 września 2011 r., 14 rozprawy odraczano z uwagi na nieobecność kolejnych oskarżonych. Poprzedni termin był w styczniu 2015r., ale została przesłuchana tylko jedna osoba. Ostatni termin był 10 marca 2015r., ale rozprawa została odroczone do dnia 13 kwietnia 2015 r. Sąd I instancji ustalił, że powód chciał dobrowolnie poddać się karze na początku procesu, ale prokurator się na to nie zgodził, gdyż oczekuje wymierzenia kary bezwzględnej pozbawienia wolności. Przebywając w zakładach karnych w okresie odbywania kar pozbawienia wolności powód pamiętał o tym, że jest zawieszono postępowanie, ale wtedy nie wnosił o jego podjęcie. W 2003 roku lub 2004 roku był w sądzie i pytał o sprawę, ale w tym dniu akta nie były dostępne. Kolejny raz do sądu nie poszedł. Ma w toczącej się sprawie obrońcę z urzędu od czasu kiedy postępowanie zostało podjęte.

Z. P. (1) w okresie od 1992 r. do 1995 r. odbywał karę pozbawienia wolności za kradzież samochodów dokonaną w 1992 roku. Od 1997 r. do 1999 r. powód ponownie przebywał w zakładzie karnym za przestępstwa kradzieży samochodów popełnione w 1996 roku. W 1999 roku powód wyszedł na przepustkę i nie wrócił z jej zakończenia do zakładu karnego. W związku z tym toczyło się kolejne postępowanie i wymierzono mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w całości z poprzednio odbywaną karą w 2003 r. W 2007 roku został ponownie skazany za kradzieże dwóch samochodów w dwóch procesach karnych. Wyrokiem łącznym orzeczono bezwzględną karę pozbawienia wolności, którą powód odbywał do 2010 roku. Sprawy dotyczyły czynów z 2004 i 2006 roku.

Powód przebywa na wolności od 2010 roku. Obecnie nie toczy się przeciwko powodowi żadne inne – poza przedmiotowym – postępowanie karne. Powód jest jednak w okresie próby, gdyż jest w stosunku do niego prawomocnie orzeczona kara pozbawienia wolności w wymiarze dwóch lat w zawieszeniu na pięć lat, która może podlegać wykonaniu. Sprawa ta dotyczy paserstwa samochodu. Wyrok zapadł w 2012 roku, dotyczył czynu z 2011 roku.

Powód mieszka z rodziną. Pracował w kilku firmach kurierskich, rozwoził paczki, nie pracował na podstawie umowy a „na czarno”. Był kierowcą. Nie może utrzymać pracy, gdyż w jego ocenie pracodawcy wypowiadają mu umowy, ponieważ często zwalnia się z pracy, aby uczestniczyć w procesach. Powód utrzymuje się z renty w kwocie 560 zł. Ma na utrzymaniu konkubinę i dzieci w wieku 10 i 5 lat oraz dorosłego syna. Powód stara się nie rozmawiać ze swoją partnerką o kwestiach związanych ze sprawą, bo dochodzi wtedy do kłótni.

Powód leczył się psychiatrycznie od 1995 r. do 1997 r. Był kilka razy w 1997 roku u psychiatry jak przebywał w zakładzie karnym w S.. Nie pamięta jakiego rodzaju zaburzenia u niego stwierdzono. Prawdopodobnie była to nerwica. Od 2000 roku nie korzysta z pomocy psychiatry ani psychologa.

Powód czuje, że toczący się proces karny zaburza jego życie. W okresach poprzedzających terminy rozpraw powód źle się czuje, nie może jeść, jest podenerwowany. W okresie od rozprawy do kolejnego terminu, stara się funkcjonować normalnie. Oczekiwanie na wyrok powoduje u niego silny stres. Powód uważa, że otrzymana kwota 5.000 zł jest niewspółmierna do tego, co go ewentualnie czeka. Uważa, że gdyby nie przewlekłość, to nawet jakby został skazany, na dzień dzisiejszy zdążyłby odbyć karę. Prokurator w toczącym się postępowaniu żąda czterech lat pozbawienia wolności. Nadto może zostać zarządzone odbycie wcześniej orzeczonej kary dwóch lat pozbawienia wolności.

Czyniąc ustalenia faktyczne Sąd I instancji oddalił wnioski dowodowe powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych psychologa i psychiatry, wobec dokonanych ustaleń co do tego, że od 2000 r. powód nie leczy się, a jego dolegliwości sprowadzają się do niepokoju i złego samopoczucia w okresach poprzedzających kolejne terminy rozpraw, związanego z uczestnictwem w procesie i zagrożeniem karą bezwzględnego pozbawienia wolności.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych Sąd a quo ocenił, że powództwo podlega oddaleniu. Zdaniem tego Sądu Powód domagał się zapłaty od pozwanego kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia i jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia wskazał art. 417 k.c. Ponieważ pełnomocnik procesowy powoda oświadczył, że podstawą dochodzonych roszczeń nie jest naruszenie dóbr osobistych to Sąd nie badał ewentualnej odpowiedzialności pozwanego w kontekście naruszenia dóbr osobistych. Dalej Sąd I instancji przywołał treść art. 15 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.) i stwierdził, że przepis ten nie tworzy samoistnej podstawy domagania się odszkodowania lub zadośćuczynienia, a ma charakter normy odsyłającej i określającej zakres prejudycjalnego związania. Zatem żądanie powoda skierowane przeciwko Skarbowi Państwa, a wysnute z faktu przewlekłości postępowania powinno podlegać będzie ocenie w świetle art. 417 k.c.

Przepis ten nie zwalnia strony powodowej od obowiązku wykazania przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa, wynikających z zastosowania art. 417 § 1 k.c., art. 445 k.c. lub art. 448 k.c., to jest zaistnienia szkody i związku przyczynowego pomiędzy jej powstaniem a przewlekłością. Zatem warunkiem niezbędnym skuteczności wytoczonego powództwa jest wykazanie istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy ewentualnym złym samopoczuciem powoda związanym z niepokojem pojawiającym się przed rozprawami, trudnościami związanymi ze znalezieniem i utrzymaniem pracy, a przewlekłością postępowania stwierdzoną w postępowaniu skargowym. Należy przy tym pamiętać, iż sąd w niniejszym postępowaniu jest związany jedynie faktem wystąpienia przewlekłości postępowania. Warunkiem niezbędnym skutecznego dochodzenia od Skarbu Państwa odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej, jest w świetle art. 417 § 1 k.c. udowodnienie rzeczywistego i adekwatnego związku przyczynowo - skutkowego między opieszałością postępowania sądu (stwierdzoną w orzeczeniu), a szkodą poniesioną przez skarżącego, w tym wypadku wywołaniem rozstroju zdrowia, bowiem tylko taka przesłanka może prowadzić do zasądzenia zadośćuczynienia. Zgodnie bowiem z art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. tylko w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia można domagać się naprawienia szkody poprzez zapłatę stosownego odszkodowania i zadośćuczynienia.

Zdaniem Sądu a quo powód takiego dowodu nie przedstawił. Fakt niepokoju, czy złego samopoczucia nie daje się zakwalifikować do sytuacji wywołania rozstroju zdrowia, w szczególności, iż powód był wielokrotnie karany za przestępstwa kradzieży samochodów oraz paserstwa. Każdorazowo i wielokrotnie podlegał rygorom postępowania sądowego i warunkom odbywania kary pozbawienia wolności, co oznacza, że nie można uznać istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy tym jednym postępowaniem a prowadzonymi wobec niego czynnościami sądowymi.

Gdy chodzi o zarzut dotyczący trudności powoda w pozyskaniu i utrzymaniu zatrudnienia, to w ocenie Sądu I instancji nie może być on poddany ocenie w kontekście żadanego zadośćuczynienia, bowiem powyższe trudności mogłyby być ocenione jedynie w kontekście roszczenia odszkodowawczego, a takie mimo zastępowania powoda przez profesjonalnego pełnomocnika nie zostało zgłoszone.

Jednocześnie Sąd Okręgowy stwierdził, że sytuacja, w której powód niemalże comiesięcznie musi uczestniczyć w czynnościach sądowych w związku z prowadzonym postępowaniem, może tworzyć sytuację, w której pozyskanie przez niego zatrudnienia staje się trudne i może prowadzić do utraty dochodów, które mógłby osiągać w braku czynnika jakim jest konieczność udziału w rozprawach w postępowaniu co do którego stwierdzono przewlekłość, a w konsekwencji prowadzić do rozstroju zdrowia i rodzić powstanie szkody majątkowej.

Zważywszy na specyfikę rozpoznawanej sprawy, okoliczność, że powód jest osobą, która stara się powrócić do społeczeństwa po wieloletnim odbywaniu kary pozbawienia wolności, a także pozostaje bez zatrudnienia, sąd doszedł do przekonania, iż w niniejszej sprawie występują szczególne okoliczności, które warunkują zastosowanie przywileju z art. 102 k.p.c. i nie obciążał powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego.

Wynagrodzenie pełnomocnika powoda zostało określone zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 lutego 2013 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461).

(uzasadnienie zaskarżonego wyroku – k. 96 – 98o.)

Apelację od wyroku wniosła strona powodowa zaskarżając orzeczenie w zakresie pkt. 1 wyroku i zarzucając mu naruszenie:

1. przepisów prawa procesowego przez nierozpoznanie istoty sprawy polegające na przyjęciu, że stwierdzenie osiemnastoletniej przewlekłości postępowania karnego w sprawie ze skargi powoda nie stwarza konieczności uznania zasadności powództwa;

2. przepisów prawa procesowego przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i nie ustalenie wszystkich odczuwanych przez powoda skutków przewlekłości postępowania w sprawie karnej;

3. przepisów prawa procesowego przez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych psychologa i psychiatry na okoliczności wszystkich odczuwanych przez powoda skutków przewlekłości postępowania w sprawie karnej;

4. przepisów prawa procesowego w postaci art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych sądowych psychologa i psychiatry w sytuacji, kiedy miało to istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie;

5. przepisów prawa materialnego w postaci:

- art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 15 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.) i przyjęcie, że przewlekłość postępowania nie wywołała u powoda rozstroju zdrowia lub innej krzywdy zaś zgłoszony dowód z opinii biegłych sądowych został oddalony;

- art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. i art. 444 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że zadośćuczynienie się powodowi nie należy, podczas gdy jednocześnie Sąd Okręgowy sam stwierdził, iż nie ulega wątpliwości, że sytuacja w której powód niemalże comiesięcznie musi uczestniczyć w czynnościach sądowych w związku z prowadzonym postępowaniem, może tworzyć sytuację w której pozyskanie przez niego zatrudnienia staje się trudne i może prowadzić do utraty dochodów które mógłby osiągać w braku czynnika jakim jest konieczność udziału w rozprawach w postępowaniu co do którego stwierdzono przewlekłość, a w konsekwencji prowadzić do rozstroju zdrowia i rodzić powstanie szkody majątkowej.

- art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 15 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym

bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.) poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że w ustalonym stanie faktycznym nie zaistniały przesłanki do dalszej odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości z zasądzeniem kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego z urzędu, także w zakresie tego postępowania odwoławczego. Sformułowano zarzut ewentualny o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. W razie oddalenia apelacji apelujący wniósł o zastosowanie wobec powoda art. 102 k.p.c.

(apelacja – k. 109 – 112)

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

(odpowiedź na apelację j– k.125 – 132)

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się trafna co do zasady, choć nie można było jej zarzutów podzielić w całości.

W pierwszej kolejności odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa procesowego trzeba stwierdzić, że nie jest zasadny zarzut nierozpoznania istoty sprawy. Doszło do rozpoznania roszczenia powoda jednakże w sposób nieprawidłowy, co samo w sobie nie uzasadnia wniosku o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, co zresztą stanowi wniosek ewentualny apelacji a nie wniosek zasadniczy.

Również wbrew zarzutom apelacji naruszenia przepisów prawa procesowego w postaci przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów i nie ustalenia wszystkich odczuwanych przez powoda skutków przewlekłości postępowania w sprawie karnej, jako konsekwencji nieprzeprowadzenia dowodu z opinii biegłych sądowych psychologa i psychiatry na okoliczności wszystkich odczuwanych przez powoda skutków przewlekłości postępowania w sprawie karnej, Sąd a quo prawidłowo ustalił stan faktyczny w przedmiotowej sprawie. Tym samym nie nastąpiło naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. i należy przyjąć, że wnioski dowodowe powoda zostały trafnie oddalone.

Trzeba się zgodzić, że tego typu dowody mogłyby mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie, ale tylko gdyby istniały okoliczności faktyczne, powoływane i udowodnione przez stronę powodową, dla oceny których dowody z wykorzystaniem wiadomości specjalnych, byłyby konieczne. Tymczasem w tej sprawie powód nie powołał się na żadne tego typu fakty. Dowód z opinii biegłego nie może stanowić sposobu kreowania rzeczywistości procesowej i poszukiwania okoliczności faktycznych, na które nie powołuje się sama strona procesu lub innych ewentualnych dowodów. Sprzeciwia się temu treść art. 278 § 1 k.p.c. Z. P. (1) – co zostało ustalone na podstawie dowodu z przesłuchania samego powoda – nie korzystał z pomocy psychiatry ani psychologa od 2000 roku, tj. przez ostatnie 15 lat. Wcześniej wpadkowo korzystał z porad psychiatry w czasie odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w S.. Nie mogły to być żadne istotne dolegliwości, skoro powód nawet nie pamięta, jakiego rodzaju zaburzenia u niego stwierdzono, nie dysponuje żadną dokumentacją lekarską, nie kontynuował leczenia a jego stan psychiczny nie stanowił przeszkody do dalszego odbywania kary pozbawienia wolności, również z innych wyroków w innym okresie. Szczęólnego podkreślenia wymaga i to, że powód od 5 lat przebywa na wolności i w tym czasie – mają w tym zakresie pełną swobodę – nie korzystał z porad ani psychiatry, ani nawet psychologa. Powód powoływał się jedynie na to, że w okresach poprzedzających terminy rozpraw źle się czuje, nie może jeść, jest podenerwowany, oczekiwanie na wyrok powoduje u niego silny stres. Ocena tych okoliczności nie wymaga przeprowadzania dowodu z wykorzystaniem wiadomości specjalnych.

Natomiast niewątpliwie zasadne okazały się zarzuty naruszenia prawa materialnego, a w szczególności art. 15 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz.

1843 ze zm.) poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że w ustalonym stanie faktycznym nie zaistniały przesłanki do dalszej odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa. Zgodnie z ust. 1 ostatnio powołanego przepisu, jeżeli skarga na opieszałość postępowania została uwzględniona, strona może w odrębnym postępowaniu cywilnym dochodzić naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości od Skarbu Państwa albo – jeżeli opieszałość postępowania dotyczyła postępowania egzekucyjnego – solidarnie od Skarbu Państwa i komornika. Z tego przepisu wynika zatem, że warunkiem koniecznym wystąpienia na drogę postępowania cywilnego, o ile sprawa co do istoty nie została zakończona – tak jak w przedmiotowym stanie faktycznym – jest uprzednie uwzględnienie skargi w trybie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Zgodnie z ust. 2 tegoż przepisu postanowienie uwzględniające skargę wiąże sąd w postępowaniu cywilnym o odszkodowanie lub zadośćuczynienie, co do stwierdzenia przewlekłości postępowania. Oznacza to, że sam fakt przewlekłości postępowania sądowego nie wymaga przeprowadzenia osobnego postępowania dowodowego. Ten warunek został przez powoda spełniony.

W ocenie tutejszego Sądu stwierdzenie przewlekłości postępowania w trybie art. 12 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki nie tylko stanowi prejudykat dla oceny odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 417 k.c., ale – jeżeli doszło na podstawie ust. 4 tego przepisu do przyznania od Skarbu Państwa sumy pieniężnej – również przesądzenie istnienia rzeczywistego i adekwatnego związku przyczynowo-skutkowego między opieszałością postępowania sądu (stwierdzoną w orzeczeniu) a szkodą poniesioną przez skarżącego. Żądanie kwoty nie jest elementem obligatoryjnym skargi. Powszechnie przyjmuje się, że zasądzając sumę pieniężną, sąd musi, mimo braku przepisu w ustawie regulującej skargę brać pod uwagę, czy strona wskutek przewlekłości postępowania poniosła jakąkolwiek krzywdę, a w razie odpowiedzi pozytywnej skarżący musi wykazać jej wysokość.

Ustawodawca nie przesądził, jaki charakter prawny miała „odpowiednia suma pieniężna” przewidziana w art. 12 ust. 4 w brzmieniu sprzed 1 maja 2009 r. Sytuacja nie ulegała zmianie także i po nowelizacji ustawy. W literaturze przedstawiane są różnorakie koncepcje (np. koncepcja braku charakteru odszkodowania za szkody, jakie ewentualnie podmiot poniósł w związku z przewlekłością postępowania – M. K., Skarga o stwierdzenie przewlekłości; koncepcja „specyficznej postaci zadośćuczynienia, przyznanego wyłącznie w orzeczeniu kończącym postępowanie wywołane skargą na przewlekłość postępowania” – M. R., Skarga na przewlekłość; koncepcja nowego pojęcia – nowej instytucji znanej wyłącznie tej ustawie, zupełnie nieprzystającej do znanych polskiemu Kodeksowi cywilnemu pojęć „odszkodowanie” i „zadośćuczynienie” – A. G.-B., Skarga na naruszenie prawa strony; koncepcja kwoty, która nie pełniąc funkcji odszkodowawczej stanowi korzystne następstwo wynikłe z powstałej przewlekłości, które w procesie odszkodowawczym musi zostać uwzględnione przez odpowiednie pomniejszenie zasądzonej kwoty odszkodowania – Z. B., Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną niewydaniem orzeczenia sądowego we właściwym czasie (art. 417¹ § 3 k.c.); koncepcja rekompensaty za naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, niestanowiąca naprawienia szkody – M. Z., Skarga na przewlekłość; koncepcja surogatu zadośćuczynienia za krzywdy wywołane przewlekłością postępowania – D. K., Skarga na naruszenie prawa strony itp.) Możliwość zasądzenia „słusznego zadośćuczynienia” przewiduje art. 41 EKPCz. Za traktowaniem odpowiedniej sumy pieniężnej jako zadośćuczynienia opowiedział się także Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w postanowieniu z dnia 24 czerwca 2005 r., II S 13/05 (OSA 2005, z. 10, poz. 72). Podobnie wypowiedział się WSA w Łodzi w wyroku z dnia 29 stycznia 2014 r., sygn. akt I SA/Łd 1247/13, stwierdzając, że z art. 15 ustawy z 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w żaden sposób nie wynika charakter prawny kwoty zasądzonej w następstwie uwzględnienia skargi na podstawie art. 12 ust. 4 tej ustawy. Nie może zatem też być wątpliwości, że o charakterze danego świadczenia nie przesądza sama jego nazwa. O statusie kwoty otrzymanej na podstawie art. 12 ust. 4 powołanej ustawy świadczy jej rzeczywisty charakter, tytuł prawny i cel, jakiemu służy. Otóż kwota otrzymywana na tej podstawie ma zrekompensować negatywne przeżycia psychiczne i moralne związane z przewlekłością postępowania sądowego oraz z naruszeniem prawa (nie dobra osobistego) do rozpoznania sprawy sądowej bez zbędnej zwłoki. Kwota ta, poza funkcją represyjną i prewencyjną, ma też znaczenie kompensacyjne. Inaczej mówiąc – ma na celu zadośćuczynienie za krzywdę, jaką strona poniosła wskutek wadliwie skonstruowanego systemu wymiaru sprawiedliwości albo wadliwie działającego systemu wymiaru sprawiedliwości

w praktyce. Pojęcie "suma pieniężna" jest charakterystyczne dla ustawy z 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Jednakże byłoby niezrozumiałe i niecelowe, aby tworzyć z niego odrębną kategorię, różną od znanego prawa cywilnemu odszkodowaniu i zadośćuczynieniu, skoro charakter wypłaconego świadczenia na mocy przedmiotowej ustawy zbliżony jest właśnie do zadośćuczynienia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego najbardziej przekonujący jest pogląd o traktowaniu sumy pieniężnej z art. 12 ust. 4 ustawy jako specyficznej formy zadośćuczynienia, gdyż powszechnie przyjmuje się, że sąd cywilny rozpoznający powództwo odszkodowawcze wynikiłe ze stwierdzonej przewlekłości winien wziąć pod uwagę okoliczność przyznania stronie sumy pieniężnej z art. 12 ust. 4 ustawy i o tę kwotę pomniejszyć wysokość przyznawanego zadośćuczynienia. Ta suma pieniężna obejmuje – jak się wydaje – niewymierne straty moralne i dolegliwości związane z przeciągającym się postępowaniem sądowym czy egzekucyjnym, mające swoje źródło nie w art. 23 i 24 k.c. (co trafnie akcentował pełnomocnik powoda), a w art. 445 § 1 k.c. A zatem przyznanie powodowi kwoty 5.000 zł in casu w postępowaniu skargowym stanowiło przeszkodę dla Sądu I instancji do oddalenia powództwa z uzasadnieniem braku związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy przewlekłością a szkodą powoda, a co najwyższej mogło wynika z oceny, że powód nie udowodnił szkody wyższej niż ustalona w postępowaniu skargowym.

Dalej, roszczenie powoda nie powinno być rozpatrywane na gruncie art. 417 k.c. a jedynie art. 417¹ § 3 k.c. Należy podzielić pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 19 marca 2015r., sygn. akt IV CNP 38/14 (LEX nr 1712823), że art. 15 i 16 ustawy z 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki są przepisami kolizyjnymi (lub odsyłającymi), które nie stanowią samodzielnych podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu przewlekłości postępowania. Nie oznacza to jednak, że są one pozbawione znaczenia normatywnego. Zgodnie z art. 417¹ § 3 k.c., jeżeli szkoda została wyrządzona przez niewydanie orzeczenia lub decyzji, gdy obowiązek ich wydania przewiduje przepis prawa, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem niewydania orzeczenia lub decyzji, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. „Właściwe postępowanie” w rozumieniu tego przepisu zostało uregulowane m.in. w ustawie o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Wniesienie skargi i jej uwzględnienie przez sąd umożliwiają dochodzenie naprawienia szkody wynikłej ze stwierdzonej przewlekłości od Skarbu Państwa (art. 15 ustawy o skardze na naruszenie prawa strony). „Przepisem odrębnym” w rozumieniu art. 417¹ § 3 k.c. jest zaś art. 16 ustawy o skardze na naruszenie prawa strony, który wyłącza konieczność uzyskania postanowienia sądu stwierdzającego przewlekłość postępowania.

Przystępując do dalszych rozważań podkreślić trzeba, że powód wnosząc o zasądzenie kwoty 100.000 zł z tytułu zadośćuczynienia oparł się na okolicznościach faktycznych wynikających ze stanu postępowania karnego tylko za okres do dnia stwierdzenia przewlekłości, nie powołując się w pozwie na zdarzenia po tej dacie, które mogłyby świadczyć o dalszej zwłoce w prowadzeniu postępowania.

Reasumując, wynik postępowania skargowego wiążący sąd cywilny, wymagał w toku procesu cywilnego jedynie oceny czy niewymierne straty moralne i dolegliwości związane z przeciągającym się postępowaniem sądowym zrekompensowane zostały powodowi w postępowaniu skargowym, czy też wymagają dodatkowego uwzględnienia na podstawie art. 417¹ § 3 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c., a jeżeli tak, to w jakiej wysokości, szczególnie czy w wysokości żądanej przez powoda. W ocenie Sądu ad quem straty te wymagają dodatkowej kompensaty, ocenionej na kwotę 15.000 zł z następujących przyczyn.

Nie powinno budzić większej wątpliwości, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sąd powinien mieć na uwadze czas trwania opieszałości postępowania. W przedmiotowej sprawie czas postępowania sądowego jest rekordowo długi, niemniej powód nie był absorbowany jego czynnościami cały czas, a jedynie w okresie od dnia 12 maja 2000 roku do 8 stycznia 2001 r. oraz od dnia 1 października 2009 r. do chwili obecnej. Należy przy tym zwrócić uwagę, że powód sam nie podejmował żadnych działań zmierzających do przyspieszenia postępowania, a w dniu 15 stycznia

2014 r. sprzeciwił się ujawnieniu zeznań świadków przez ich odczytanie, co spowodowało konieczność dalszego odroczenia rozprawy i przesłuchania wszystkich świadków. Ponadto przez większość czasu powód odbywał karę pozbawienia wolności orzeczoną za inne przestępstwa, pozostając w zakładach karnych aż do 21 września 2010 r., a zatem toczony postępowań nie stanowiło przeszkody w życiu codziennym powoda, w szczególności w poszukiwaniu pracy, jej utrzymaniu czy prowadzeniu życia rodzinnego. Odmiennie to wyglądało od września 2010 r., jednakże trzeba odnotować, co wynika z akt postępowania skargowego, iż powód nie brał udziału w rozprawach w dniach 28 października 2013 r., 20 grudnia 2013 r. i 17 lutego 2014 r. Ponadto powód nie wykazał przewlekłości postępowania po tej dacie.

Dalej, stres i inne negatywne odczucia związane z toczącym się postępowaniem karnym, oraz ewentualne komplikacje w życiu osobistym, które niewątpliwie dotknęły powoda należy jednak oceniać przez pryzmat zachowania powoda w tym czasie.

Po pierwsze, w toku całego postępowania powód odbywał kilkuletnie kary pozbawienia wolności i to musiało być, w świetle zasad doświadczenia życiowego, czynnikiem determinującym stan psychiczny powoda. Wyjątkiem jest okres przebywania na wolności od 2010 r.

Po drugie, obawa powoda przed orzeczeniem wobec niego kolejnej kary pozbawienia wolności nie mogła być na tyle istotna, że nie uchroniła powoda przed popełnieniem kolejnych przestępstw. W okresie od skierowania aktu oskarżenia w przedmiotowej sprawie do dnia dzisiejszego powód dopuścił się dalszych czynów zabronionych, w dodatku podobnych do poprzednich. W 2007 roku powód został ponownie skazany za kradzieże dwóch samochodów w dwóch odrębnych procesach karnych. Sprawy dotyczyły czynów z 2004 roku i 2006 roku. W 2011 r. powód dopuścił się paserstwa, za które został skazany w 2012 r., aktualnie powód jest w okresie próby, gdyż jest w stosunku do niego prawomocnie orzeczona kara pozbawienia wolności w wymiarze dwóch lat w zawieszeniu na pięć lat.

Po trzecie, niemożność skorzystania z procesowej instytucji dobrowolnego poddania się karze nie może być traktowana, jako skutek przewlekłości postępowania sądowego. Jest ona warunkowana innymi względami. Powód jest oskarżony za działania w zorganizowanej grupie, w warunkach wielokrotnej recydywy, w warunkach czynu ciągłego i został skazany za dokonane później inne podobne przestępstwa.

Po czwarte, powód nie udowodnił, aby kiedykolwiek podejmował próby legalnego zatrudnienia i aby udział w przedmiotowym postępowaniu uniemożliwił mu uzyskanie lub utrzymanie takiej pracy. W przypadku prac dorywczych, sezonowych, nierejestrowanych, konieczność stawienia się w sądzie nie mogła mieć determinującego znaczenia.

Po piąte, destabilizacja życia osobistego powoda, oceniając ją zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, wynika nie tylko z przewlekłości tego postępowania karnego, ale również z długości poprzednich pobyków w zakładach karnych, konsekwentnego powrotu do popełniania przestępstw i braku stałego zatrudnienia.

Zdaniem Sądu drugiej instancji kwotą właściwą z tytułu dalszego zadośćuczynienia jest 15.000 zł, gdyż po uwzględnieniu już przyznanej kwoty 5.000 zł, łącznie powód otrzyma 20.000 zł, co stanowi górną granicę odpowiedzialności Skarbu Państwa na gruncie ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki.

Z tych wszystkich względów Sąd ad quem zmienił częściowo wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., oddalił apelację w pozostałym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c. i orzekł o kosztach poniesionych przez pełnomocnika powoda z urzędu na podstawie § 6 pkt. 7 w zw. z § 2 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) (Dz. U. Nr 163, poz. 1348).

Zważywszy na charakter roszczeń, sytuację majątkowo – rodzinną powoda i fakt, że obsługę prawną Skarbu Państwa sprawuje Prokuratura Generalna Skarbu Państwa – podmiot powołany do prowadzenia tego typu spraw, Sąd

odwoławczy na zasadzie art. 102 k.p.c. nie obciążył powoda kosztami procesu poniesionymi przez stronę pozwaną w postępowaniu apelacyjnym od oddalonej części powództwa.